

Odtwarzanie średniowiecza a muzea w Polsce po 1989 roku. Zmarnowany potencjał wspólnego dziedzictwa?

Informacje o autorze: dr, historyk, kustosz Muzeum Krakowa, Dział Historii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego Muzeum Krakowa, <https://orcid.org/0000-0002-3789-0794>

Information about the author: PhD, historian, Curator at the Museum of Kraków, Department of the History and Art of Kraków in the Middle Ages at the Museum of Kraków, <https://orcid.org/0000-0002-3789-0794>

Abstrakt: W ujęciu chronologicznym średniowiecze stanowi mniej więcej połowę dziejów Polski. Nie przekłada się to jednak na proporcje w kwestiach ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego, w tym działalności polskich muzeów. Wpływa to na utrwalanie licznych nieuprawnionych stereotypów na temat średniowiecza. Paradoksalnie wśród amatorów historii, w tym osób zaangażowanych w ruch rekonstruktorski, epoka ta cieszy się największą popularnością. Jednocześnie rozwój fenomenu średniowiecznego odtwórstwa idzie w parze z muzealnym boorem, notowanym od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Tymczasem zbieżność chronologiczna wcale nie musi oznaczać synergii. Zatem z jednej strony mamy ogromny potencjał społeczny, z drugiej strony – stabilne i trwałe zaplecze instytucjonalne. Epoka średniowiecza z wielu względów wydaje się bardzo dobrym obszarem tematycznym do współpracy. Dlatego warto przyrzeć się zjawisku rekonstrukcji historycznej i roli, jaką odgrywa (lub może odgrywać) w muzeach, a także temu, jaki obraz średniowiecza prezentowany jest społeczeństwu.

Aby lepiej zrozumieć fenomen tego zjawiska i jego rozwój w kontekście polskiego muzealnictwa, należy wrócić do transformacji ustrojowej po roku 1989 i przedstawić proces zmian aż do czasów obecnych. Jeśli prześledzimy aktywność grup rekonstrukcyjnych, to stwierdzimy, że często brakuje w niej merytorycznej weryfikacji, przez co dochodzi do licznych uproszczeń. Przestrzeń muzeów, jak można sądzić, powinna być dobrym miejscem do zapobiegania tego rodzaju zagrożeniom, miejscem pełniejszego ujęcia oraz odtwarzania historii w bogatym, wieloaspektowym kontekście. Istnieją przykłady bezpośredniego i bardzo konkretnego zaangażowania muzeów w rekonstrukcję, ale też otwarcia środowisk

rekonstruktorskich na działalność bardziej instytucjonalną, wystawienniczą i naukową. Wydaje się jednak, że jest ich wciąż zbyt mało. Tymczasem średniowieczne dziedzictwo, mimo swoich ograniczeń, stanowi ogromny potencjał i wyzwanie dla polskiego muzealnictwa.

Reenacting the Middle Ages and Museums in Poland after 1989. A Wasted Potential of the Common Heritage?

Abstract: From the chronological perspective, the Middle Ages constitute roughly a half of Poland's history. However, this fact does not translate into proportions in terms of preservation and promotion of our cultural heritage, including the activity of Polish museums. This, in turn, has an impact on the consolidation of numerous, unjustified stereotypes about the Middle Ages. Paradoxically, among history lovers, including those involved in the reenactment movement, this very historical period enjoys the greatest popularity. At the same time, the mediaeval reenactment phenomenon develops parallel to the museum boom which has been observed since the mid-1990s. Meanwhile, chronological concurrence does not necessarily mean synergy. So, we have an enormous social potential on the one hand, and a stable and lasting institutional base on the other. The mediaeval period seems, for a number of reasons, a very good subject area for cooperation. Therefore, it is well worthwhile examining the phenomenon of historical reenactment and the role it plays (or can play) in museums, as well as scrutinizing the image of the Middle Ages which is being presented to society.

In order to be able to better understand this phenomenon and its development in the context of Polish museology, it is advisable to go back to the political transformation which took place after 1989 and retrace the process of changes up until the present day. If we follow through the activity of reenactment groups we will notice that such groups often lack factual verification, which frequently leads to oversimplification. The space of museums, we might presume, should be a good place for preventing such risks, a venue of the more comprehensive approach where history can be

reenacted in a rich, multi-faceted context. Genuine examples of a direct and very concrete involvement of museums in historical reconstructions, as well as examples of reconstruction groups showing their openness to engage in more institutional forms of activity, including exhibition and academic projects, do exist. It seems, however, that such instances are still too rare. Meanwhile, our mediaeval heritage, despite its limitations, possesses huge potential and presents a major challenge for Polish museology.

Słowa kluczowe: rekonstrukcje historyczne, mediewalizm, nowa muzeologia, dziedzictwo, definicja muzeum, popularyzacja

Keywords: historical reenactment, mediaevalism, new museology, heritage, definition of a museum, popularization

W ujęciu chronologicznym średniowiecze stanowi mniej więcej połowę dziejów Polski. Trudno jednak byłoby uznać, że chronologia jest wyznacznikiem zachowywania symetrii w kwestiach ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego, w tym działalności polskich muzeów. Wpływa na to wiele czynników, zwłaszcza najbardziej prozaiczne, czyli ograniczenia poznawcze, wynikające ze skromnego stanu zachowania zabytków kultury materialnej oraz źródeł pisanych. Stąd próba rekonstrukcji tej odległej przeszłości jest w znacznej mierze niekompletna i niesie ryzyko powierzchowności. Pamiętać jednak należy, że opowiadanie średniowiecza odbywa się na wielu poziomach, nie tylko

akademickim czy muzealnym, ale także przez grę kategoriami średniowiecznymi.

Niestety w kulturze popularnej średniowiecze bywa często przedstawiane w sposób uproszczony i schematyczny, co w rezultacie wpływa na utrwalanie licznych nieuprawnionych stereotypów. W dyskursie politycznym występuje wręcz jako synonim zacofania. Paradoksalnie jednak wśród amatorów historii, w tym osób zaangażowanych w ruch rekonstruktorski, epoka ta zajmuje szczególne miejsce i cieszy się ogromną popularnością. Odtwarzanie średniowiecza stało się swego rodzaju nostalgiczną podróżą w czasie, współczesną opowieścią o średniowieczu. Może dlatego, że – jak zauważył Hayden White – „przeszłość jest krainą fantazji, na którą rzutujemy nasze pragnienia i nadzieje na przyszłość. Dotyczy to zarówno przeszłości badanej przez zawodowych historyków, jak i przeszłości wyobrażonej przez pisarzy, poetów, detektywów i innych neurotyków”¹. Jednocześnie rozwój fenomenu średniowiecznego odtwórstwa idzie w parze z muzealnym boorem. I choć zbieżność chronologiczna wcale nie musi oznaczać synergii², to jednak wiemy, że muzealnicy nie są zamknięci na tego rodzaju metody popularyzacji historii. A zatem z jednej strony mamy ogromny potencjał społeczny, z drugiej – stabilne i trwałe zaplecze instytucjonalne. Średniowiecze z wielu względów, które zostaną tu przedstawione, wydaje się bardzo dobrym polem do współpracy. Dlatego warto przyjrzeć się zjawisku rekonstrukcji historycznej³, roli, jaką odgrywa (lub może odgrywać) w muzeach⁴, a także temu, jaki obraz średniowiecza prezentuje polskiemu społeczeństwu.

¹ White Hayden: *Poetyka pisarstwa historycznego*. Red. Ewa Domańska, Marek Wilczyński. Przeł. Ewa Domańska, Mirosław Loba, Arkadiusz Marciniak, Marek Wilczyński. Kraków 2000, s. 37.

² Por. *Grupy rekonstrukcji historycznych – działania oddolne na rzecz krzewienia kultury narodowej. Raport z badań*, 2016 [online]. s. 55, 65. Narodowe Centrum Kultury, 23 lutego 2017 [dostęp 18 listopada 2021]. Dostępny w internecie: [³ W kontekście prezentowanego tematu warto wymienić: Pietrzyk-Jagielska Malwina: *Rekonstruktorzy profesjonalni czy hobbystyczni? Rola i znaczenie stroju w świecie rekonstrukcji historycznej epoki średniowiecza*. „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica” 2015, Vol. 55, s. 77–91; eadem: *Świat społeczny rekonstrukcji epoki późnego średniowiecza. Podstawowe założenia, problemy i wyzwania badawcze*. „Turystyka Kulturowa” 2016, nr 6, s. 32–50; Pstrocka-Rak Małgorzata: *Uczestnictwo reanimatorów dawnej historii w imprezach turystyki kulturowej na przykładzie inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem*. „Turystyka Kulturowa” 2013, nr 4, s. 5–20; Rohrscheidt Armin Mikos von: *\(Re\)animatorzy dawnej historii a podróże w czasie wolnym. Profil polskich uczestników ruchu „historical reenactment” i ich potencjał dla rozwijania turystyki kulturowej*. „Turystyka Kulturowa” 2011, nr 2, s. 22–54; Pawleta Michał: *Historical reenactment as a new form of contemporary people's relation to the past*. „Sprawozdania Archeologiczne” 2018, t. 70, s. 9–29; idem:](https://www.nck.pl/badania/raporty/raport-grupy-rekonstrukcji-historycznych-dzialania-oddolne-narzecz-krzewienia-; Nowiński Jacek: Instytucjonalizacja zabawy. O kulturotwórczym i kooperacyjnym potencjale ruchu rekonstrukcyjnego. W: <i>Dziedzictwo w akcji. Rekonstrukcja historyczna jako sposób uczestnictwa w kulturze</i>. Warszawa 2012, s. 95–99.</p>
</div>
<div data-bbox=)

Przeszłość we współczesności. Studium metodologiczne archeologicznie kreowanej przeszłości w przestrzeni społecznej. Poznań 2016, s. 185–391; Ławryniewicz Olgierd: *Współczesne rekonstrukcje uzbrojenia średniowiecznego z ziem polskich. Jeszcze amatorstwo czy już archeologia doświadczalna?*. W: *Skanseny archeologiczne i archeologia eksperymentalna*. Red. Jan Gancarski. Krosno 2012, s. 631–644; Bogacki Michał: *Przydatność działań rekonstrukcyjnych w badaniach nad uzbrojeniem w okresie wczesnego średniowiecza*. W: *Polska historiografia wojskowa wobec wyzwań badawczych i politycznych XXI wieku*. Red. Tadeusz Dubicki, Tadeusz Panecki. Częstochowa 2006, s. 33–42; idem: *Wybrane problemy odtwórstwa wczesno-średniowiecznego w Polsce*. W: *Kultura ludów Morza Bałtyckiego. Nowożytność i współczesność*. Red. Michał Bogacki, Maciej Franz, Zbigniew Pilarczyk. Toruń 2008, s. 219–269; Blockley Marion: *Społeczny kontekst rekonstrukcji archeologicznych*. W: *Ochrona dziedzictwa archeologicznego w Europie*. Red. Zbigniew Kobyliński. Warszawa 1998, s. 72–91; *Dziedzictwo w akcji...*; Kwiatkowski Piotr Tadeusz: *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*. Warszawa 2008, s. 110–185; Baraniecka-Olszewska Kamila: *Naprzód do przeszłości! Rekonstrukcje historyczne między historią a teraźniejszością*. „Etnografia Polska” 2015, t. 59, z. 1–2, s. 87–96; Kułakowska Małgorzata: *Nazwy bractw rycerskich jako element budowania wizerunku grupy rekonstrukcyjnej*. „Słowo. Studia językoznawcze” 2018, t. 9, s. 68–83.

⁴ Por. Zinkiewicz Jacek: *Miejsce i rola rekonstrukcji historycznych w muzeum*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2016, z. 34, s. 371–382; Tomaszewska Ewa: *Rekonstrukcja historyczna w przestrzeni muzeum na wolnym*

Instytucja muzeum ma dawną metrykę oraz równie długą historię tworzenia jego wielu różnorodnych definicji⁵. Obecnie w międzynarodowym muzealnictwie obowiązuje definicja zaakceptowana przez Międzynarodową Radę Muzeów (ICOM) w 2007 roku, według której jednym z celów działań muzealnych, oprócz edukacji i nauki, jest przyjemność (*enjoyment*)⁶. Nie oznacza to oczywiście, że poszczególne kraje przyjmują dokładnie taką teorię w swoich rozporządzeniach⁷. W Polsce wciąż obowiązuje ustawa o muzeach z 21 listopada 1996 roku, a w zawartej w niej definicji element przyjemności nie występuje⁸.

Czym jest odtwórstwo / rekonstrukcje historyczne? Czy właśnie tą brakującą w polskiej ustawie o muzeach przyjemnością albo inaczej rozrywką⁹? Podobnie jak w przypadku muzeum, istnieją różne definicje oraz próby ich interpretacji, np. Główny Urząd Statystyczny zalicza rekonstrukcje historyczne do imprez artystyczno-rozrywkowych¹⁰. Nie jestem pewien, czy zgodziliby się z tym sami rekonstruktorzy. W moim przekonaniu najbardziej spójną definicję zaproponował Michał Bogacki, według którego odtwórstwo historyczne to „zbiór działań polegających na wizualnej prezentacji różnego rodzaju dziedzin życia człowieka w przeszłości, względnie innych formach popularyzowania wiedzy historycznej, przez osoby przebrane w stroje i posługujące się przedmiotami nawiązującymi (replikami lub rzadziej rekonstrukcjami) do wybranej epoki (względnie nawet

oryginalnymi zabytkami), będące świadomymi odtwórcami. Tego typu działania ukazują w sposób uproszczony jakiś fakt historiograficzny, a więc ogólny stan wiedzy (w nielicznych przypadkach historyczny), poprzez przekształcanie go w fakt odtwórczy, dostosowany do potrzeb i możliwości widowiska. Odtwórstwo historyczne jest zasadniczo działalnością oddolną – obywatelską, traktowaną przez zasadniczą część uczestniczących w nim odtwórców jako sposób spędzania wolnego czasu”¹¹. Dodać należy, że – zdaniem Bogackiego – termin odtwórstwo, choć bliski, to jednak nie jest jednoznaczny z terminem rekonstrukcja historyczna, która wymaga od wykonawców szczególnej wiedzy, a nawet sugeruje jej naukowy charakter¹². Nie ma wątpliwości, że poziom realizacji omawianych działań jest bardzo różny, jednak dość powszechnie używa się obu określeń wymiennie.

Aby lepiej zrozumieć fenomen tego zjawiska i jego rozwój w kontekście polskiego muzealnictwa, należy wrócić do transformacji ustrojowej po roku 1989. W pierwszych latach po upadku komunizmu nastąpiło swoiste zmęczenie historią. Jak zauważył Paweł Kowal, nad polityką kulturalną ciążyło przekonanie „o konieczności »uwolnienia« historii od opieki państwa oraz brak potrzeby tworzenia jakiegś całościowej koncepcji polityki kulturalnej”¹³. A zatem początek III RP raczej nie sprzyjał rozwojowi muzeów historycznych. Skoncentrowano się wówczas na sprawach gospodarki, „wypychając dyskurs historyczny niejako na

powietrzu. W: *Kielecka teka skansenowska*. Red. Elżbieta Szot-Radziszewska, Leszek Gawlik. T. 3. Kielce 2017, s. 212–225; Bogacki Michał: Czy można „ożywić muzeum”? Edukacja muzealna a odtwórstwo historyczne. W: *Przeszłość dla przyszłości – problemy edukacji muzealnej*. Red. Jacek Wrzesiński, Andrzej Marek Wyrwa. Lednica 2010, s. 93–104; Goodacre Elizabeth Jane, Baldwin Gavin: *Living the past. Reconstruction, recreation, reenactment and education at museums and historical sites*. London 2002.

⁵ Zob. Folga-Januszewska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum i problemy współczesne – wprowadzenie do dyskusji nad nową definicją muzeum ICOM*. „Muzealnictwo” 2020, nr 61, s. 39–57, tam opinie polskich muzealników i muzeologów na temat zaproponowanej ostatnio nowej definicji. Por. Lorenc Magdalena: *Polityczność nowej definicji muzeum ICOM, czyli manewrowanie transatlantykami wśród gór lodowych*. „Muzealnictwo” 2020, nr 61, s. 164–171; Mairesse François: *Różnorodność muzeów w świetle definicji z Kioto*. „Muzealnictwo” 2020, nr 61, s. 75–79.

⁶ Folga-Januszewska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum...*, s. 36: „A museum is a non-profit, permanent institution in the service of society and its development, open to the public, which acquires, conserves, researches, communicates and exhibits the tangible and intangible heritage of humanity and its environment for the purposes of education, study and enjoyment”. Tłum. (*ibidem*): „Muzeum jest stałą, niedochodową instytucją działającą na rzecz społeczeństwa i jego rozwoju, dostępną publicznie. Muzeum nabywa, konserwuje, prowadzi badania, informuje i wystawia materialne i niematerialne dziedzictwo ludzkości i środowiska w celu edukacji, nauki i przyjemności”.

⁷ Zob. Borusiewicz Michał: *Nauka czy rozrywka? Nowa muzeologia w europejskich definicjach muzeum*. Kraków 2012, s. 210–219, 227–234.

⁸ Dz.U. 1997, nr 5, poz. 24. Oprac. na podstawie t.j. Dz.U. 2020, poz. 902; 2021, poz. 1641. Rozdz. 1, art. 1: „Muzeum jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiąganie zysku, której celem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej oraz światowej, kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów”. Jak słusznie zauważyła Folga-Januszewska, „choć mamy drugą dekadę XXI wieku, cytowane definicje zdają się być wytworami muzeologii XIX i XX wieku. Przemiany dwóch ostatnich dekad pobudzają do refleksji, która powinna dotyczyć istnienia i funkcjonowania muzeów w innych realiach”. Folga-Januszewska Dorota: *Muzeum – fenomeny i problemy*. Kraków 2015, s. 112.

⁹ Por. Regiewicz Adam: *Rekonstrukcje historyczne jako edutainment. Przypadek powstania styczniowego*. „Prace Naukowe. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury” 2013, t. 13, s. 87–104.

¹⁰ *Kultura w 2018* [informacje statystyczne GUS]. Warszawa–Kraków 2019, s. 111–112.

¹¹ Bogacki Michał: *O współczesnym „ożywianiu” przeszłości – charakterystyka odtwórstwa historycznego*. „Turystyka Kulturowa” 2010, nr 5, s. 16.

¹² *Ibidem*, s. 4–6, 8–10. Piotr Kwiatkowski usystematyzował rekonstrukcje według stosunku do nauk historycznych: o znamionach badań eksperymentalnych, amatorskie, hobbystyczne, z których część stanowią „bliskie kiczu przedsięwzięcia komercyjne”. Kwiatkowski Piotr Tadeusz: *Pamięć zbiorowa społeczeństwa...*, s. 167.

¹³ Kowal Paweł: Społeczny, cywilizacyjny i polityczny kontekst

boczny tor, poza główny nurt debaty publicznej¹⁴. Nie oznaczało to jednak odwrócenia się społeczeństwa od przeszłości, ale raczej sceptycyzm wobec zinstytucjonalizowanej narracji na temat historii, zwłaszcza tej najnowszej.

Paradoksalnie mogło to stanowić szansę dla odleglejszych, mniej obciążonych politycznymi kontrowersjami epok. Przykładem mogą być odwołania w literaturze i muzyce rockowej, w której (zarówno wówczas, jak i dziś) wykorzystuje się wątki średniowieczne¹⁵. W efekcie średniowiecze, czy raczej wybrane elementy średniowiecznego świata, zyskało wielu fanów i odegrało istotną rolę w kulturze popularnej. Często jednak mamy do czynienia z bardzo ograniczonym traktowaniem tradycji kulturowej średniowiecza, a historia stanowi jedynie tło dla rozrywki. Adam Regiewicz, badając polski mediewalizm po 1989 roku, zauważył, że chodzi w nim głównie o silne przeżycia, intensywność doznań, przez co „staje się on tym samym produktem na sprzedaż, podlegającym prawom rynku i ekonomii, marketingu i reklamy. Tylko takie średniowiecze jest w ofercie”¹⁶. W moim przekonaniu dotyczy to nie tylko literatury czy muzyki, ale także, w znacznej mierze, fascynacji średniowieczem wśród rekonstruktorów, nawet jeśli ich działania nie mają charakteru komercyjnego. Potwierdzają to zresztą badania socjologiczne, do których jeszcze wrócimy. Najpierw jednak przyjrzymy się sytuacji zinstytucjonalizowanej narracji historycznej.

Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku był ważny nie tylko dla historii Polski, ale także dla rodzimego i przede wszystkim światowego muzealnictwa. Rozwinęła się wówczas idea nowej muzeologii¹⁷, skierowana na społeczne cele i potrzeby odbiorcy, na narracyjność. Trzeba było jeszcze trochę poczekać na konkretne zmiany idące za teorią. Tym bardziej w polskim muzealnictwie, które w latach 1989–1994 przeżywało wyraźny kryzys. Poprawa nastąpiła dopiero w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych i zbiegła się z okresem światowego renesansu muzeów. Odnotowano wówczas większą liczbę badań naukowych, wystaw, szkoleń, konferencji oraz poprawę opieki nad zbiorami. W XXI wieku nastąpił jeszcze bardziej intensywny rozwój polskiego muzealnictwa¹⁸.



Średniowiecze da się lubić, korowód ulicami Starego Miasta w Krakowie, 13 lipca 2019 r., fot. Jerzy Łobaza

Coraz więcej ludzi każdego roku odwiedza muzea w Polsce. W latach 2008–2015 liczba odwiedzających wzrosła o 60 proc. – do ponad 33 mln osób. Paradoksalnie jednak, według danych GUS-u, w 2014 roku około 80 proc. Polaków nie odwiedziło żadnego muzeum. Co więcej, około 45 proc. wszystkich gospodarstw domowych w Polsce deklarowało brak potrzeby wizyty w muzeum, co można interpretować jako brak zainteresowania¹⁹. W czym zatem tkwi problem?

polskiego boomu muzealnego. W: *Muzeum i zmiana. Losy muzeów narracyjnych*. Red. Paweł Kowal, Karolina Wolska-Pabian. Warszawa–Kraków 2019, s. 33–36; por. Kwiatkowski Piotr Tadeusz: Jaką historią interesują się Polacy? Pytanie o kształt pamięci zbiorowej i jej przemiany po 1989 roku. W: *Historia Polski od-nowa. Nowe narracje historii i muzealne narracje przeszłości*. Red. Robert Kostro, Kazimierz Wóycicki, Michał Wysocki. Warszawa 2014, s. 138; Szacka Barbara: Stosunek do przeszłości i jej przeżywanie w ponowoczesnym świecie popkultury. W: *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*. Red. Ewa Domańska, Rafał Stobiecki, Tomasz Wiślicz. Kraków 2014, s. 173–185; eadem: *Zmiany stosunku do przeszłości po przeobrażeniach ustrojowych 1989 roku w Polsce*. „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2009, t. 25, nr 4, s. 415–427.

¹⁴ Ukielski Paweł: Koniec „końca historii”. Muzea narracyjne w nowym myśleniu o przeszłości. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 80–81.

¹⁵ Regiewicz Adam: *Średniowieczność w literaturze i kulturze popularnej*. Warszawa 2019; idem: Sposoby uobecniania średniowiecza w muzyce popularnej – przypadek rocka i heavy metalu. W: *Oblicza mediewalizmu*. Red. Andrzej Dąbrówka, Maciej Michalski. Poznań 2013, s. 173–192.

¹⁶ Idem: *Średniowieczność w literaturze...*, s. 38.

¹⁷ Vergo Peter: *Introduction to the New Museology*. Chicago 1989; Borusiewicz Michał: *Nauka czy rozrywka?*...

¹⁸ Folga-Januszewska Dorota: *Muzea w Polsce 1989–2008*. „Muzealnictwo” 2009, nr 50, s. 26–29. „W istocie, ostatnia dekada przynosi zmianę wizerunku muzeum z instytucji pasywnej w kreatywną, która w danym miejscu / regionie / kraju stymuluje tworzenie nowych form kultury i nauki poprzez połączenie edukacji i rozrywki”, cyt. s. 29.

¹⁹ Paczyńska Agnieszka: Rodzina w muzeum dziś i jutro. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 234.



Średniowiecze da się lubić, szkółka fechtunku i musztra średniowieczna dla najmłodszych, pokazy walk, nauka strzelania z łuku, koncert, prezentacja rzemiosła (garncarstwo), kuchnia średniowieczna; krakowski Barbakan, 13 lipca 2019 r., fot. Jerzy Łobaza

Według wcześniejszych danych GUS-u w 2007 roku odbyło się 68 tys. lekcji muzealnych, w których udział wzięło ponad 1,5 mln uczniów. Przy czym zajęcia aktywne prowadziło jedynie około 10 proc. muzeów. Dorota Folga-Januszewska zauważyła w kontekście tych wyników, że „w wielu rejonach kraju muzea są jedynymi instytucjami prowadzącymi edukację w zakresie kultury wysokiej, historii i nauki, podczas gdy pozostałe instytucje (kina, domy kultury, galerie) proponują najczęściej rozrywkę o charakterze komercyjnym”²⁰. Być może więc problem tkwił w braku zainteresowania środowiska muzealnego wyjściem naprzeciw zapotrzebowaniu na rozrywkę także w zakresie szeroko pojętego dziedzictwa.

Jak pamiętamy, w tym samym czasie ICOM przyjęła nową definicję muzeum, według której przyjemność (*enjoyment*) jest jednym z celów muzealnej działalności. W Polsce jednak ugruntowana pozostała definicja tradycyjna.

Istotna zmiana nastawienia nastąpiła wraz z pojawieniem się historycznych muzeów narracyjnych, dostosowanych do percepcji współczesnego widza, tak aby wiedza i emocje szły w parze²¹. Po 2004 roku powstało ich w Polsce około 60. Jednakże prawie wszystkie odnoszą się do historii XX wieku²². A zatem zwyciężyła historia najnowsza. A co ze średniowieczem, które wśród rekonstruktorów cieszy się największym zainteresowaniem?

²⁰ Ibidem, s. 27.

²¹ Ołdakowski Jan: Dlaczego powstają muzea historyczne narracyjne?. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 76–77: „Zadaniem historycznego muzeum narracyjnego jest wyrobienie u ludzi emocjonalnego stosunku do przeszłości, tak by wiedza i emocje szły w parze (...). Współczesne muzea narracyjne stanowią połączenie atrakcyjnej ekspozycji muzealnej ze zbiorem działań edukacyjno-kulturalno-społecznych, które aktywizują społeczność lokalną i ogólnopolską oraz przyciągają widzów i skłaniają do zwiedzania muzealnej ekspozycji. Obecne muzea narracyjne są z jednej strony odpowiedzią na zapotrzebowanie cywilizacyjne, z drugiej – zostały dostosowane do potrzeb percepcji widza”; Kłaput Barbara: Pomiędzy Scyllą

i Charybdą. Muzeum narracyjne oczyma projektantów. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 303: „Muzeum narracyjne przemawia przez emocje, przełamuje barierę biernej obserwacji, zachęca do współprzeżywania opowiadanej historii”; Kirshenblatt-Gimblett Barbara: Inszenizowanie historii. Muzeum Historii Żydów Polskich Polin. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 102: „Zadaniem muzeum narracyjnego jest ożywiać opowieść bez żadnych ograniczeń”. Narracja muzealna nie jest zdeterminowana ani ograniczona przez dostępność eksponatów.

²² Kowal Paweł: Społeczny, cywilizacyjny..., s. 43. Autor do wyjątków zalicza krakowski Rynek Podziemny (nb. oddział Muzeum Krakowa, a nie muzeum).



Średniowiecze da się lubić, szkółka fechtunku i musztra średniowieczna dla najmłodszych, pokazy walk, nauka strzelania z łuku, koncert, prezentacja rzemiosła (garncarstwo), kuchnia średniowieczna; krakowski Barbakan, 13 lipca 2019 r., fot. Jerzy Łobaza

Według danych GUS-u w Polsce działa obecnie prawie 1000 muzeów i oddziałów muzealnych²³. Z tego, według moich wyliczeń, około 200 posiada w swoich zbiorach zabytki średniowieczne bądź w różnym stopniu zajmuje się średniowieczem. Prezentowane liczby wyraźnie pokazują dysproporcję średniowiecznej części zachowanego dziedzictwa w stosunku do historii późniejszej. Tym bardziej jednak warto zastanowić się nad dostępnymi sposobami prezentacji tego, co pozostało, i czego o średniowieczu możemy się dowiedzieć. Nie wolno przecież zapominać, że są to korzenie naszej historii i kultury. Tymczasem, jak zauważył Henryk Samsonowicz na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, „w potocznym przekona-

niu, podzielanym także przez wielu zawodowych historyków i socjologów, w życiu dzisiejszym dorobek średniowiecza praktycznie nie odgrywa żadnej roli. Nie wydaje się to słuszne”²⁴. Wbrew temu średniowiecze stało się bardzo atrakcyjne dla znacznej części społeczeństwa. Wyrazem tego jest wyjątkowa popularność tej epoki wśród rekonstruktorów.

Wraz z transformacją ustrojową i zmianami po roku 1989 pojawiło się wiele rozmaitych inicjatyw społecznych. Do jednych z największych, ciągle rozwijających się należał ruch odtwórstwa historycznego, który zajął ważne miejsce w kreowaniu świadomości historycznej Polaków²⁵. Wpisywało się to również w rozwijający się z czasem tzw. przemysł pamięci²⁶.

²³ Por. *Działalność muzeów w 2019 roku. Informacja sygnalna* [online]. GUS [dostęp 12 listopada 2021]. Dostępny w internecie: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-muzeow-w-2019-roku,12,3.html>; *Działalność muzeów w 2020 roku. Informacja sygnalna* [online]. GUS [dostęp 12 listopada 2021]. Dostępny w internecie: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-muzeow-w-2020-roku,12,4.html>. W 2019 r. odnotowano 959, a rok później 932 muzea. Zanotowano też znaczny spadek odwiedzających. Jest to bez wątpienia efekt sytuacji pandemicznej w kraju oraz związanych z tym obostrzeń; Ma je wski Piotr: Narracja, inaczej – kilka słów o historii, muzeach oraz tych, którzy je odwiedzają. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 53. Autor zauważył, że w zestawieniu z innymi krajami Unii Europejskiej w Polsce przypada mniej muzeów na 100 tys. mieszkańców; Paczyńska Agnieszka: Rodzina

w muzeum..., s. 232. Od początku XXI w. liczba muzeów na świecie podwoiła się.

²⁴ Samsonowicz Henryk: *Dziedzictwo średniowiecza. Mity i rzeczywistość*. Wyd. 2 popr. i uzupełn. Wrocław 2009, s. 235.

²⁵ *Grupy rekonstrukcji historycznych...* s. 3.

²⁶ Kwiatkowski Piotr Tadeusz: Jaką historią interesują się Polacy?... s. 138: „Po 1989 roku ukształtowały się w Polsce nowe sposoby kontaktu z historią, które sprzyjają indywidualnej relacji jednostki z wybranymi fragmentami minionej rzeczywistości. Relacje te mają charakter bezpośredni i umożliwiają osobiste, zmysłowe doświadczenie przeszłości. Formami, które rozwinęły się i spopularyzowały na przestrzeni ostatnich dwóch dekad, są konsumpcja produktów »przemysłu pamięci« oraz uczestnictwo w inscenizacjach realizowanych w ramach ruchu rekonstrukcji historycznych”.



Średniowiecze da się lubić, pokazy średniowiecznych walk i rzemiosła; krakowski Barbakan, 3 sierpnia 2019 r., fot. Jerzy Łobaza

Odtwórstwo / rekonstrukcje historyczne w Polsce mają dość długie tradycje, choć nie zawsze można wskazać ich ciągłość. Za faktyczny początek, przedświt współczesnych rekonstrukcji uznaje się zorganizowanie pierwszego turnieju rycerskiego w dawnym krzyżackim zamku w Golubiu-Dobrzyniu w roku 1977. W następnej dekadzie powstało pierwsze bractwo rycerskie (Signum Polonicum) związane z zamkiem. Dopiero jednak od początku lat dziewięćdziesiątych możemy mówić o pewnej ciągłości. W 1992 roku stowarzyszenie Bractwo Miecza i Kuszy, na zaproszenie władz samorządowych, zorganizowało turniej upamiętniający bitwę pod Grunwaldem. Z czasem nastąpił gwałtowny rozwój tego zjawiska²⁷. Warto zauważyć, że

od początku średniowiecze było zdecydowanie najchętniej odtwarzane, a bractwa rycerskie chętnie koncentrowały swoje działania wokół średniowiecznych zamków i ruin²⁸.

Wreszcie na początku XXI wieku zostało zauważone przez dziennikarzy. W 2006 roku w tygodniku „Przekrój” Sylwia Czubkowska określiła rekonstrukcje mianem „narodowego kiczu”, „czystej rozrywki”, która nie odgrywa roli edukacyjnej²⁹. Nic więc dziwnego, skoro pojawiały się sceptyczne głosy ze środowiska zawodowych historyków³⁰. Z czasem jednak zaczęto dostrzegać znaczenie tego zjawiska i zadawać poważne pytania, m.in. czy mamy do czynienia z odpustem, rozrywką, czy może promocją dziedzictwa i edukacją³¹.

²⁷ Bogacki Michał: Przydatność działań rekonstrukcyjnych..., s. 34.

²⁸ Tomaszewska Ewa: Rekonstrukcja historyczna..., s. 214–215.

²⁹ Czubkowska Sylwia: *Nasz narodowy kicz*. „Przekrój” 2006, nr 32, s. 6–11. „Już milion Polaków rocznie uczestniczy w inscenizacjach średniowiecznych bitew i rycerskich turniejach (...). Rycerski Disneyland? Na polach Grunwaldu, w Golubiu-Dobrzyniu, Gniewie, Chmielniku, Łęczycy i w ponad dwudziestu innych miejscowościach funkcjonują swoiste średniowieczne parki rozrywki. W tym roku zorganizowano 33 imprezy nawiązujące do średniowiecza. Dołączyliśmy do rycerskiej Europy: inscenizacje, które można było oglądać w Niemczech, Włoszech czy Anglii, przyciągają już prawie milion Polaków rocznie. Rycerskie turnieje, zjazdy wikingów i słowiańskich wojów czy rekonstrukcje bitew to połączenie dydaktyki i rozrywki. To także forma promocji miast i miasteczek i wyraz tęsknoty za historycznym, a jednocześnie swoim Disneylandem oraz rycerską (czyli szlachezną) przeszłością”, cyt. s. 6.

³⁰ Kula Marcin: *Krótki raport o użytkowaniu historii*. Warszawa 2004, s. 440–441. Autor odnotował coroczny „spektakl” dla upamiętnienia bitwy pod Grunwaldem: „W Polsce inscenizuje się co rok bitwę pod Grunwaldem, w której biorą udział członkowie bractw rycerskich z Polski i zagranicy. Moment oddawania przez taki spektakl hołdu dawnym wojownikom jest w tym sprawą zdecydowanie drugorzędną. Nadto nie zawsze dokładne powtórzenie historycznego scenariusza okazuje się możliwe. W 2000 r., wbrew historii, Jagiełło spadł z konia (o wstydziel!). Co gorsza, połamano się i trzeba go było wręcz zastąpić”.

³¹ Pawleta Michał: *Zabawa w przeszłość. Współczesne formy popularyzowania oraz przekazywania wiedzy na temat odległej przeszłości*. W: *Sztuka dla dziecka – tradycja we współczesności*. Red. Grzegorz Leszczyński. Poznań 2011, s. 225–241; Kantor Ryszard: *Zabawa w przeszłość – zabawa w przeszłość. Historia uludyczniona*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica” 2010,



Średniowiecze da się lubić, pokazy średniowiecznych walk i rzemiosła; krakowski Barbakan, 3 sierpnia 2019 r., fot. Jerzy Łobaza

Żadne jednak opinie nie zatrzymały fali zainteresowania. Według badań pracowni Pentor w 2006 roku kontakt z rekonstrukcjami miało już 7 mln dorosłych Polaków, a około 1 proc. z nich czynnie uczestniczyło w rekonstrukcjach³². Dane te wydają się zdecydowanie przesadzone³³. W tym czasie Piotr Kwiatkowski wyliczył w Polsce 270 grup i stowarzyszeń odtwarzających średniowiecze³⁴. Kilka lat później (na podstawie badań przeprowadzonych w 2016 roku) odnotowano 458 aktywnych grup rekonstrukcyjnych z niespełna 10 tys. aktywnych uczestników, z czego 205 odnoszących się do średniowiecza³⁵. Nie musiało to oznaczać spadku zainteresowania, ale mogło wynikać z innych metod

i warunków liczenia. Agnieszka Pawelec uważa, że liczba podana w raporcie *Grupy rekonstrukcji historycznych* mogłaby być nawet dwukrotnie wyższa, bowiem nie wszystkie grupy informują o swojej działalności³⁶. Autorka nie wyjaśnia jednak, dlaczego akurat miałoby to oznaczać liczbę dwa razy większą. Można jedynie zgodzić się, że podane liczby nie są w pełni miarodajne, choć wskazują na skalę zjawiska.

Dla nas nie mniej ważne będą inne wyliczenia. W roku 2016 odnotowano 171 imprez (rekonstrukcji historycznych, inscenizacji oraz turniejów) odnoszących się do średniowiecza, z czego jedynie około 24 zorganizowano w muzeach lub we współpracy z muzeami³⁷. Potwierdzają to dane

Vol. 3, s. 134–149; Bursche Aleksandra, Chowaniec Rokšana: Festyn archeologiczny w Biskupinie: komercyjny odpust czy promocja dziedzictwa archeologicznego. W: *Blisko i daleko. Księga Jubileuszowa Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego*. Warszawa 2009, s. 69–77; Brzostowicz Michał: *Imprezy historyczne – edukacja czy rozrywka? Kilka refleksji z doświadczeń Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą*. „Fontes Archaeologici Posnanienses” 2009, Vol. 45, s. 293–300; Nowaczyk Szymon: Archeologia festynowa – pomiędzy eksperymentem naukowym a przedstawieniem parateatralnym. W: *Wojskowość ludów Morza Bałtyckiego*. Red. Michał Bogacki, Maciej Franz, Zbigniew Pilarczyk. Toruń 2007, s. 501–508; Dominiak Łukasz: Zabawa w przeszłość. Festyn archeologiczny jako forma karnawału. W: *Karnawalizacja. Tendencje ludyczne w kulturze współczesnej*. Red. Jan Grad, Hanna Mamzer. Poznań 2004, s. 81–86.

³² Kwiatkowski Piotr Tadeusz: *Pamięć zbiorowa społeczeństwa...*, s. 113–114.

³³ Bogacki Michał: *O współczesnym „ożywianiu” przeszłości...*, s. 19: „Wartości te wydają się jednak zbyt wysokie, albowiem wskazują liczbę ponad trzystu tysięcy osób czynnie uprawiających tę formę działalności! (...) Taka wartość jest oczywiście całkowicie nie do przyjęcia!”

³⁴ Kwiatkowski Piotr Tadeusz: *Pamięć zbiorowa społeczeństwa...*, s. 116, 120–123. Wśród wymienionych 55 proc. odnosiło się do rycerstwa, jedynie 7 proc. deklarowało układ odniesienia jako „duchowość, wartości duchowe”, 6 proc. „mieszczanństwo, rzemieślnicy, kupcy”. Pod względem chronologicznym największym zainteresowaniem cieszyło się późne średniowiecze (XIV–XV w.). W przedmiocie zainteresowania „walka i broń” 54 proc., „kultura (ogólnie)” 48 proc., „życie codzienne” 33 proc., „kultura symboliczna” 20 proc.

³⁵ *Grupy rekonstrukcji historycznych...*, s. 3, 114–121.

³⁶ Pawelec Agnieszka: Rekonstrukcja historyczna przykładem budowania narracji historycznej poza budynkiem muzeum. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 165.

³⁷ *Grupy rekonstrukcji historycznych...*, s. 151–176.

odnoszące się do rekonstrukcji historycznych ogólnie. A zatem jedynie 11,7 proc. badanych rekonstruktorów funkcjonuje „przy zamku lub muzeum”. Aż 71,4 proc. grup nie jest związanych z żadną instytucją³⁸. Oczywiście nie oznacza to, że nie podejmują jakiejkolwiek współpracy. 79,8 proc. przebadanych grup zadeklarowało współpracę z innymi podmiotami. Spośród nich 91,2 proc. dotyczy innych grup rekonstrukcyjnych, 73,6 proc. ogólnie instytucji kultury, 59,7 proc. placówek edukacyjnych, a 52,8 proc. władz samorządowych³⁹. Dlaczego tylko tyle przypada bezpośrednio muzeum? Odpowiedzi może być cały szereg. Najbardziej prozaicznym może się wydawać częsty brak wzajemnego zrozumienia ze strony obu środowisk oraz dość abstrakcyjne pomysły na współpracę⁴⁰. Kluczowe będą także dane dotyczące zainteresowań zarówno wśród rekonstruktorów, jak i odbiorców.

Pamiętać trzeba, że największe imprezy rekonstruktor-skie odbywają się we współpracy z muzeami. Inscenizacja bitwy pod Grunwaldem, organizowana corocznie, gromadzi około 100 tys. widzów (12,4 proc. wszystkich widzów rekonstrukcji). Na drugim miejscu plasuje się „jeden z najsłynniejszych festiwali kultury średniowiecznej w Europie”, czyli Obłężenie Malborka z 6,2 proc. Podium zamyka Festiwal Słowian i Wikingów na wyspie Wolin – 6 proc. (po raz pierwszy w 1993 roku). Niewiele mniejszym zainteresowaniem cieszą się wielkie turnieje rycerskie: Turniej Rycerski w Ogrodzieńcu – 5 proc., Międzynarodowy Turniej Rycerski w Łęczycy – 4,2 proc.⁴¹. Wysoka frekwencja wskazuje na zagadnienia cieszące się szczególną popularnością. Ważny jest przy tym sposób ich prezentacji, taki, który porusza emocje i działa na wyobraźnię⁴².

Warto w tym miejscu przytoczyć dane dotyczące zainteresowania wśród widzów. Najczęstszym powodem uczestnictwa w organizowanym odtwórstwie jest „udział w ciekawym wydarzeniu” (62 proc.), 48 proc. deklaruowało chęć lepszego poznania historii, a 40,6 proc. uczestnictwo w „dobrej imprezie”. Większość badanych deklaruowała udział z rodziną (60,5 proc.). Należy zaznaczyć, że dla wielu jest to jedyne źródło wiedzy o historii. Przy czym bardzo rzadko pogłębiają lub posiadają wiedzę na temat odtwarzanej historii. Jedynie 10,4 proc. czyta na dany temat „bardzo często”. Wśród osób, które czerpią jakiejkolwiek informacje o historii, dominującym źródłem ich pozyskania są rozmaite por-



Średniowiecze da się lubić, pokazy średniowiecznych walk i rzemiosła; krakowski Barbakan, 3 sierpnia 2019 r., fot. Jerzy Łobaza

tale internetowe (56,2 proc.), jedynie 6,8 proc. czyta czasopisma popularne, a zaledwie 5,1 proc. czyta książki. Zresztą 27,6 proc. respondentów oczekuje pogłębienia wiedzy historycznej dzięki rekonstrukcjom. Dobrej zabawy oczekuje 14,8 proc., a 9,5 proc. „autentyczności i poprawnego odwzorowania wydarzeń z przeszłości”. Co ciekawe większość badanych (73,1 proc.) upatruje w rekonstrukcjach formę edukacji, a zaledwie 30,6 proc. rozrywkę. 79,2 proc. badanych kwalifikuje rekonstrukcje jako jedną z ciekawszych form nauczania historii. Ogromna większość (87,5 proc.) uznała, że rekonstrukcje powinny mieć charakter kulturalno-edukacyjny⁴³. A zatem w znacznej mierze przejmują rolę, która naturalnie powinna być domeną muzeów.

W kontekście przedstawionych statystyk należy przytoczyć interesujący wynik badań na temat ogólnych zainteresowań odbiorców rekonstrukcji. Jak się okazuje, historia wcale nie zajmuje pierwszego miejsca. Największą popularnością cieszą się koncerty, dalej podróże i dopiero na trzecim miejscu historia. Zdecydowanie bardziej wolą też chodzić np. do kina niż muzeum, które nie cieszy się zbyt wielką popularnością⁴⁴. Wygląda więc na to, że rozrywka odgrywa

³⁸ *Ibidem*, s. 55.

³⁹ *Ibidem*, s. 64–65. Pawelec Agnieszka: Rekonstrukcja historyczna..., s. 171: „Idealna współpraca między grupami a muzeami polegałaby na stworzeniu rekonstrukcji historycznych w ramach edukacji; grupy rekonstruktorów w sposób realistyczny, przy pomocy użytych z muzeum eksponatów [sic!], prezentowałyby dane wydarzenie historyczne, a dzięki zastosowaniu maksymalnej digitalizacji przekazu z użyciem tychże eksponatów [sic!], inscenizacji wzmacniających dramaturgię odbioru i wzmacnianie przeżycia sytuacji doświadczanej, przez konceptualizację i odwoływanie się do wyobraźni uczestnika, wywoływałyby jeszcze większe wrażenia, a co za tym idzie – cel w postaci pamięci – wiernego odwzorowania. Wszystko to dzięki muzeum, które stworzyłoby ku temu możliwość,

i dzięki właściwej współpracy”. Zastanawiające jest, że autorka, powołując się na raport ministerialny, postuluje wykorzystanie eksponatów, aby „wzmocnić przeżycia” i „budować dramaturgię”. Tęgo rodzaju pomysły bez wątpienia stworzą dramaturgię i spowodują wzmożone przeżycia w pierwszej jednak kolejności u muzealników...

⁴⁰ *Grupy rekonstrukcji historycznych...*, s. 15–18.

⁴¹ *Przeszłość jako pasja. Raport z jakościowego badania pasjonatów historii*. NCK, Ipsos. Warszawa 2017 [online]. s. 5 [dostęp 22 listopada 2021]. Dostępny w internecie: <https://www.nck.pl/badania/projekty-badawcze/raport-z-jakosciowego-badania-pasjonatow-historii>.

⁴² *Grupy rekonstrukcji historycznych...*, s. 20–29.

⁴³ *Ibidem*, s. 12–13.



Średniowiecze da się lubić, szkółka fechtunku i musztra średniowieczna dla najmłodszych, pokazy walk, nauka strzelania z łuku, prezentacje rzemiosła (garncarstwo, tkactwo, kowalstwo), koncert zespołu Daj Ognia!; krakowski Barbakan, 10 sierpnia 2019 r., fot. Jerzy Łobaza

tutaj rolę kluczową. Dawne epoki, takie jak średniowiecze, mogą być formą eskapizmu – szansą przeniesienia do idealizowanego świata⁴⁵.

Sami rekonstruktorzy nie są jednomyślni w kwestii określenia celu swoich działań. Dla jednych celem rekonstrukcji jest popularyzacja historii (61 proc.) oraz edukacja (60,5 proc.), dla innych zaś rozrywka (38,5 proc.)⁴⁶. Ważniejsze jednak są motywacje. 41 proc. badanych za powód działalności rekonstruktorskiej podaje realizację zainteresowań, 38 proc. – „chęć ciekawego spędzania czasu”, dopiero na trzecim miejscu jest „chęć lepszego poznania historii” (32,5 proc.)⁴⁷. Jeśli chodzi o zainteresowania rekonstruktorów, to na pierwszym miejscu jest oczywiście historia. Dziwne jednak, że potwierdziło to tylko 80,4 proc. ankietowanych przy możliwości wskazania kilku różnych opcji. Na drugim miejscu znalazły się militaria – 38,7 proc., dalej sport – 27,9 proc. Spośród osób zainteresowanych historią ponad połowa wskazała na średniowiecze (52,5 proc.), co

też przekłada się na statystyki działań ruchu rekonstruktorskiego⁴⁸.

Jeśli prześledzimy aktywność działalności grup rekonstrukcyjnych na podstawie przytaczanych badań, to stwierdzić należy, że dominują pikniki, festyny (w tym festyny gminne). Często przy tym brakuje metodologicznej weryfikacji. Tego typu odtwórstwo ogranicza się jedynie do wybranych aspektów średniowiecznego dziedzictwa, traktując je bardzo powierzchownie. Gdyby popularyzację historii ograniczyć tylko do tego rodzaju działalności, wówczas mielibyśmy do czynienia z dalszym utrwalaniem w społecznej świadomości niepełnego i stereotypowego postrzegania dziejów. Sprowadzilibyśmy przeszłość do zestawu ciekawostek historycznych, a nawet bardziej przedmiotu konsumpcji niż poznania.

Przestrzeń muzeów, jak można sądzić, powinna być dobrym miejscem zapobiegania tego rodzaju zagrożeniom, miejscem pełniejszego ujęcia oraz odtwarzania historii w bogatym, wieloaspektowym kontekście, na podstawie

⁴⁴ Zob. *Przeszłość jako pasja...*, s. 4–5; Kwiatkowski Piotr Tadeusz: *Pamięć zbiorowa społeczeństwa...*, s. 177: „Gdy patrzymy na działania odtwórcze z punktu widzenia entuzjastów rekonstrukcji historycznej, dostrzegamy w nich jeszcze jeden związek z kulturą końca XX wieku, widzimy je mianowicie jako realizację dążeń ludzi okresu postmodernizmu do autentycznego, intensywnego przeżywania otaczającego świata”. Zdaniem autora, rekonstrukcje są przejawem nowego przeżywania czasu: „Do sztucznie wykreowanych, ale prawdziwie doświadczanych »wirtualnych« światów możemy się wybrać jak turyści. Wyruszamy tam na krótko z gwarancją

bezpieczeństwa i wracamy do codziennej rzeczywistości bogatsi o nowe, silne, zmysłowe i nasycone emocjami przeżycia”, cyt. s. 179. Jak zauważył Tomasz Szlendak, „poprzez wejście w oddalone historycznie subświaty mają szansę przebywać w pięknym, ich zdaniem, otoczeniu”. Szlendak Tomasz: *Werhmacht nie macha. Rekonstrukcyjna codzienność jako sposób zanurzenia w kulturze*. W: *Dziedzictwo w akcji...*, s. 15.

⁴⁵ *Grupy rekonstrukcji historycznych...*, s. 59.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 42, 57.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 39, 48.

zachowanych pozostałości materialnych, przekazu źródeł pisanych, ikonografii itp. Zrozumiałe jest jednak, że narrację należy tworzyć według specyfiki określonych placówek, przechowywanych w nich zabytków oraz kontekstu przestrzennego. Nie da się również w pełni uniknąć uproszczeń, a także istotnych aspektów rozrywki. Średniowiecze zasługuje na mądrą i nowoczesną popularyzację, a muzea powinny w tym odegrać kluczową rolę. Istnieją przykłady bezpośredniego i bardzo konkretnego zaangażowania muzeów w rekonstrukcję, ale też otwarcia środowisk rekonstruktorskich na działalność bardziej instytucjonalną, wystawienniczą i naukową. Dobrym przykładem jest współpraca Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie oraz wydawnictwa Triglav ze Szczecina, które jest marką firmy zajmującej się „pokazami historycznymi”⁴⁹. Nawet więcej – wśród muzealników można znaleźć rekonstruktorów, a niektóre jednostki traktują „odtworzenie przeszłości” jako ważną część ich działalności, w tym wystawienniczej⁵⁰. Samo odtwórstwo również doczekało się swojej wystawy – *Uwaga historia! Odtwórstwo historyczne wczesnego średniowiecza w Polsce*, prezentowanej w 2019 roku w Gnieźnie i w 2020 roku w Wolinie, a przygotowanej przez Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie oraz Stowarzyszenie Centrum Słowian i Wikingów Wolin-Jomsborg-Vineta.

Jak więc widać, średniowieczne dziedzictwo, mimo swoich ograniczeń, stanowi ogromny potencjał i wyzwanie dla polskiego muzealnictwa. Wyzwanie o tyle większe, że niepozostawione jedynie muzealnikom, ale podejmowane na wielu poziomach współczesnej (meta)kultury i nauki. Dało się to zaobserwować szczególnie po 1989 roku, gdy zachodziły ważne zmiany społeczne i ustrojowe w Polsce. W prezentowanym artykule starałem się przedstawić wzrost znaczenia omawianego zagadnienia głównie przez metodę ilościową. Uważam, że takie ujęcie pozwala zobaczyć skalę zjawiska i możliwe punkty styku dwóch głównych elementów – muzealnictwa i odtwórstwa średniowiecznego. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku można również dostrzec zmiany kategorii jakościowych, które wskazują na zbliżanie się obu elementów. Współczesne muzealnictwo coraz odważniej zmierza w kierunku większego słuchania społeczeństwa i opowiadania (a nie tylko zachowywania) dziedzictwa, natomiast ruch rekonstrukcyjny coraz bardziej profesjonalizuje się w popularyzacji historii. Nie można stwierdzić, że potencjał wspólnego dziedzictwa, jakim jest średniowiecze, jest w obu przypadkach zmarnowany. Zapewne jednak wciąż niewspółmiernie wykorzystany, zwłaszcza na polu współpracy.

Bibliografia

- Baraniecka-Olszewska Kamila: *Naprzód do przeszłości! Rekonstrukcje historyczne między historią a teraźniejszością*. „Etnografia Polska” 2015, t. 59, z. 1–2, s. 87–96
- Blockley Marion: Społeczny kontekst rekonstrukcji archeologicznych. W: *Ochrona dziedzictwa archeologicznego w Europie*. Red. Zbigniew Kobyliński. Warszawa 1998, s. 72–91



Średniowiecze da się lubić, średniowieczne rzemiosła: kowal, szewc, rymarz, powroźnik, wyrabianie kafli, igraszki z katem, szermierka na machinie Pagińskiego; krakowski Barbakan, 30 czerwca 2018 r., fot. Tomasz Kalarus

- Bogacki Michał: Przydatność działań rekonstrukcyjnych w badaniach nad uzbrojeniem w okresie wczesnego średniowiecza. W: *Polska historiografia wojskowa wobec wyzwań badawczych i politycznych XXI wieku*. Red. Tadeusz Dubicki, Tadeusz Panecki. Częstochowa 2006, s. 33–42
- Bogacki Michał: Wybrane problemy odtwórstwa wczesno-średniowiecznego w Polsce. W: *Kultura ludów Morza Bałtyckiego. Nowożytność i współczesność*. Red. Michał Bogacki, Maciej Franz, Zbigniew Pilarczyk. Toruń 2008, s. 219–269
- Bogacki Michał: Czy można „ożywić muzeum”? Edukacja muzealna a odtwórstwo historyczne. W: *Przeszłość*

⁴⁸ Wydano wspólnie katalogi wystaw: *Słowianie połabscy*. Red. Łukasz Kaczmarek, Paweł Szczepanik. Gniezno–Szczecin 2020; *Kultura muzyczna w początkach państwa polskiego*. Red. Anna Jabłońska, Magdalena Robaszkiewicz. Gniezno–Szczecin 2020; *Wikingowie w Polsce? Zabytki skandynawskie z ziem polskich*. Red. Michał Bogacki, Andrzej Janowski, Łukasz Kaczmarek. Gniezno–Szczecin 2019; *Wielkie Morawy – Great Moravia*. Red. Pavel Kouřil. Gniezno–Szczecin 2017.

⁴⁹ Imiołczyk Ewelina, Kawka Wojciech: *Rekonstrukcje przeszłości. Ślzący pod Grunwaldem. Katalog wystawy*. Bytom 2017.

- dla przyszłości – problemy edukacji muzealnej. Red. Jacek Wrzesiński, Andrzej Marek Wyrwa. Lednica 2010, s. 93–104
- Bogacki Michał: *O współczesnym „ożywianiu” przeszłości*. „Turystyka Kulturowa” 2010, nr 5, s. 4–27
- Borusiewicz Mirosław: *Nauka czy rozrywka? Nowa muzeologia w europejskich definicjach muzeum*. Kraków 2012
- Brzostowicz Michał: *Imprezy historyczne – edukacja czy rozrywka? Kilka refleksji z doświadczeń Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą*. „Fontes Archaeologici Posnanienses” 2009, Vol. 45, s. 293–300
- Bursche Aleksandra, Chowaniec Roksana: Festyn archeologiczny w Biskupinie: komercyjny odpust czy promocja dziedzictwa archeologicznego. W: *Blisko i daleko. Księga Jubileuszowa Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego*. Warszawa 2009, s. 69–77
- Czubkowska Sylwia: *Nasz narodowy kicz*. „Przekrój” 2006, nr 32, s. 6–11
- Dominiak Łukasz: Zabawa w przeszłość. Festyn archeologiczny jako forma karnawału. W: *Karnawalizacja. Tendencje ludyczne w kulturze współczesnej*. Red. Jan Grad, Hanna Mamzer. Poznań 2004, s. 81–86
- Dz.U. 1997, nr 5, poz. 24. Oprac. na podstawie t.j. Dz.U. 2020, poz. 902; 2021, poz. 1641
- Działalność muzeów w 2019 roku. Informacja sygnałowa* [online]. GUS [dostęp 12 listopada 2021]. Dostępny w internecie: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-muzeow-w-2019-roku,12,3.html>
- Działalność muzeów w 2020 roku. Informacja sygnałowa* [online]. GUS [dostęp 12 listopada 2021]. Dostępny w internecie: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-muzeow-w-2020-roku,12,4.html>
- Dziedzictwo w akcji. Rekonstrukcja historyczna jako sposób uczestnictwa w kulturze*. Warszawa 2012
- Folga-Januszewska Dorota: *Muzea w Polsce 1989–2008*. „Muzealnictwo” 2009, nr 50, s. 18–46
- Folga-Januszewska Dorota: *Muzeum – fenomeny i problemy*. Kraków 2015
- Folga-Januszewska Dorota: *Dzieje pojęcia muzeum i problemy współczesne – wprowadzenie do dyskusji nad nową definicją muzeum ICOM*. „Muzealnictwo” 2020, nr 61, s. 39–57
- Goodacre Elizabeth Jane, Baldwin Gavin: *Living the past. Reconstruction, recreation, reenactment and education at museums and historical sites*. London 2002
- Grupy rekonstrukcji historycznych – działania oddolne na rzecz krzewienia kultury narodowej. Raport z badań*, 2016 [online]. Narodowe Centrum Kultury, 23 lutego 2017 [dostęp 18 listopada 2021]. Dostępny w internecie: <https://www.nck.pl/badania/raporty/raport-grupy-rekonstrukcji-historycznych-dzialania-oddolne-na-rzecz-krzewienia>
- Imiołczyk Ewelina, Kawka Wojciech: *Rekonstrukcje przeszłości. Ślęzacy pod Grunwaldem. Katalog wystawy*. Bytom 2017
- Kantor Ryszard: *Zabawa przeszłością – zabawa w przeszłość. Historia uludyczniona*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica” 2010, Vol. 3, s. 134–149
- Kirshenblatt-Gimblett Barbara: Inscenizowanie historii. Muzeum Historii Żydów Polskich Polin. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 101–116
- Kłaput Barbara: Pomiędzy Scyllą i Charybdą. Muzeum narracyjne oczyma projektantów. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 301–318
- Kowal Paweł: Społeczny, cywilizacyjny i polityczny kontekst polskiego boomu muzealnego. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 31–48
- Kula Marcin: *Krótki raport o użytkowaniu historii*. Warszawa 2004
- Kultura muzyczna w początkach państwa polskiego*. Red. Anna Jabłońska, Magdalena Robaszkiewicz. Gnieźno–Szczecin 2020
- Kultura w 2018* [Informacje statystyczne GUS]. Warszawa–Kraków 2019
- Kulakowska Małgorzata: *Nazwy bractw rycerskich jako element budowania wizerunku grupy rekonstrukcyjnej*. „Słowo. Studia językoznawcze” 2018, t. 9, s. 68–83
- Kwiatkowski Piotr Tadeusz: *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*. Warszawa 2008
- Kwiatkowski Piotr Tadeusz: Jaką historią interesują się Polacy? Pytanie o kształt pamięci zbiorowej i jej przemiany po 1989 roku. W: *Historia Polski od-nowa. Nowe narracje historii i muzealne narracje przeszłości*. Red. Robert Kostro, Kazimierz Wóycicki, Michał Wysocki. Warszawa 2014, s. 119–158
- Lorenc Magdalena: *Polityczność nowej definicji muzeum ICOM, czyli manewrowanie transatlantykami wśród gór lodowych*. „Muzealnictwo” 2020, nr 61, s. 164–171
- Ławrynowicz Olgierd: Współczesne rekonstrukcje uzbrojenia średniowiecznego z ziem polskich. Jeszcze amatorstwo czy już archeologia doświadczalna?. W: *Skanseny archeologiczne i archeologia eksperymentalna*. Red. Jan Gancarski. Krosno 2012, s. 631–644
- Mairesse François: *Różnorodność muzeów w świetle definicji z Kioto*. „Muzealnictwo” 2020 nr 61, s. 75–79
- Majewski Piotr: Narracja, inaczej – kilka słów o historii, muzeach oraz tych, którzy je odwiedzają. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 51–58
- Muzeum i zmiana. Losy muzeów narracyjnych*. Red. Paweł Kowal, Karolina Wolska-Pabian. Warszawa–Kraków 2019
- Nowaczyk Szymon: Archeologia festynowa – pomiędzy eksperymentem naukowym a przedstawieniem parateatralnym. W: *Wojskowość ludów Morza Bałtyckiego*. Red. Michał Bogacki, Maciej Franz, Zbigniew Pilarczyk. Toruń 2007, s. 501–508
- Nowiński Jacek: Instytucjonalizacja zabawy. O kulturowym i kooperacyjnym potencjale ruchu rekonstrukcyjnego. W: *Dziedzictwo w akcji. Rekonstrukcja historyczna jako sposób uczestnictwa w kulturze*. Warszawa 2012, s. 95–99

- Ołdakowski Jan: Dlaczego powstają muzea historyczne narracyjne?. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 73–78
- Paczyńska Agnieszka: Rodzina w muzeum dziś i jutro. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 231–246
- Pawelec Agnieszka: Rekonstrukcja historyczna przykładem budowania narracji historycznej poza budynkiem muzeum. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 163–174
- Pawleta Michał: Zabawa w przeszłość. Współczesne formy popularyzowania oraz przekazywania wiedzy na temat odległej przeszłości. W: *Sztuka dla dziecka – tradycja we współczesności*. Red. Grzegorz Leszczyński. Poznań 2011, s. 225–241
- Pawleta Michał: *Przeszłość we współczesności. Studium metodologiczne archeologicznie kreowanej przeszłości w przestrzeni społecznej*. Poznań 2016
- Pawleta Michał: *Historical re-enactment as a new form of contemporary people's relation to the past*. „Sprawozdania Archeologiczne” 2018, t. 70, s. 9–29
- Pietrzyk Malwina: Świat społeczny rekonstrukcji epoki późnego średniowiecza. Podstawowe założenia, problemy i wyzwania badawcze. „Turystyka Kulturowa” 2016, nr 6, s. 32–50
- Pietrzyk-Jagielska Malwina: *Rekonstruktorzy profesjonalni czy hobbystyczni? Rola i znaczenie stroju w świecie rekonstrukcji historycznej epoki średniowiecza*. „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica” 2015, Vol. 55, s. 77–91
- Przeszłość jako pasja. Raport z jakościowego badania pasjonatów historii*. NCK, Ipsos. Warszawa 2017 [online]. [dostęp 22 listopada 2021]. Dostępny w internecie: <https://www.nck.pl/badania/projekty-badawcze/raport-z-jakosciowego-badania-pasjonatow-historii>
- Pstrocka-Rak Małgorzata: *Uczestnictwo reanimatorów dawnej historii w imprezach turystyki kulturowej na przykładzie inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem*. „Turystyka Kulturowa” 2013, nr 4, s. 5–20
- Regiewicz Adam: *Rekonstrukcje historyczne jako edutainment. Przypadek powstania styczniowego*. „Prace Naukowe. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury” 2013, t. 13, s. 87–104
- Regiewicz Adam: Sposoby uobecniania średniowiecza w muzyce popularnej – przypadek rocka i heavy metalu. W: *Oblicza mediewalizmu*. Red. Andrzej Dąbrowka, Maciej Michalski. Poznań 2013, s. 173–192
- Regiewicz Adam: *Średniowieczność w literaturze i kulturze popularnej*. Warszawa 2019
- Rohrscheidt Armin Mikos von: *(Re)animatorzy dawnej historii a podróże w czasie wolnym. Profil polskich uczestników ruchu „historical reenactment” i ich potencjał dla rozwijania turystyki kulturowej*. „Turystyka Kulturowa” 2011, nr 2, s. 22–54
- Samsonowicz Henryk: *Dziedzictwo średniowiecza. Mity i rzeczywistość*. Wyd. 2. popr. i uzup. Wrocław 2009
- Słowianie połabscy. Red. Łukasz Kaczmarek, Paweł Szczepanik. Gniezno–Szczecin 2020
- Szacka Barbara: *Zmiany stosunku do przeszłości po przeobrażeniach ustrojowych 1989 roku w Polsce*. „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2009, t. 25, nr 4, s. 415–427
- Szacka Barbara: Stosunek do przeszłości i jej przeżywanie w ponowoczesnym świecie popkultury. W: *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*. Red. Ewa Domańska, Rafał Stobiecki, Tomasz Wiślicz. Kraków 2014, s. 173–185
- Szlendak Tomasz: Wehrmacht nie macha. Rekonstrukcyjna codzienność jako sposób zanurzenia w kulturze. W: *Dziedzictwo w akcji. Rekonstrukcja historyczna jako sposób uczestnictwa w kulturze*. Warszawa 2012, s. 7–70
- Tomaszewska Ewa: Rekonstrukcja historyczna w przestrzeni muzeum na wolnym powietrzu. W: *Kielecka teka skansenowska*. Red. Elżbieta Szot-Radziszewska, Leszek Gawlik. T. 3. Kielce 2017, s. 212–225
- Ukielski Paweł: Koniec „końca historii”. Muzea narracyjne w nowym myśleniu o przeszłości. W: *Muzeum i zmiana...*, s. 79–90
- Vergo Peter: *Introduction to the New Museology*. Chicago 1989
- White Hayden: *Poetyka pisarstwa historycznego*. Red. Ewa Domańska, Marek Wilczyński. Przeł. Ewa Domańska, Mirosław Loba, Arkadiusz Marciniak, Marek Wilczyński. Kraków 2000
- Wielkie Morawy – Great Moravia*. Red. Pavel Kouřil. Gniezno–Szczecin 2017
- Wikingowie w Polsce? Zabytki skandynawskie z ziem polskich*. Red. Michał Bogacki, Andrzej Janowski, Łukasz Kaczmarek. Gniezno–Szczecin 2019
- Zinkiewicz Jacek: *Miejsce i rola rekonstrukcji historycznych w muzeum*. „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2016, z. 34, s. 371–382